DZIENNIK POLSKI

KRAKÓW, CZWARTEK - 24. PAŹDZIERNIK 1940 r.

KOMUNIKAT WOJENNY

Nocy wczorajszej niemieckie ataki na Anglię - były bardzo słabe, ostatni atak miał miejsce przed północą. Zrzucono nieliczne bomby na płd. wybrzeża Anglii, na Londyn spadła zaledwie jedna bomba, powodując kilka ofiar w ludności cywilnej. W dzień - działalnśść niemieckiego lotnictwa była minimalna, przyczym nie stwierdzono prawie żadnych szkód.

Z powodu złych warunków atmosferycznych angielska flota powietrzna nie wykonała nad Niemcami nocy ubiegłej - żadnych operacji niszczycielskich.

Admiralicja brytyjska komunikuje, że angielski poławiacz min natknął się na minę i zatonął.

Na morzu Czerwonym - prócz zatopienia włoskiego kontrtorpedowca "Francesco Nullo" angielski samolot ugodził bombą - drugi włoski kontrtorpedowiec.

W Dukau na granicy Kenyi siły brytyjskie wykonały atak na wojska włoskie, zadając im poważne straty.

Od 15 do 21 bm lotnictwo brytyjskie dokonały kilkakrotnych bomardowań 29 miejscowości w Niemczech. W tym okresie Hamburg przeżył 4 naloty, Kiel 3, Essen, Gelsenkirchen, Duisburg po 2. Są to najważniejsze ośrodki niemieckiego przemysłu wojennego. Zbombardowano 13 rafinerii. Z ważniejszych szkód jakie wyrządzono należy wymienićspaloną rafinerię w Misburgu, zbiorniki w Duisburgu, 3 elewatory z 10.000 ton pszenicy w Hamburgu i zburzene mostu kolejowego w Walto, skutkiem czego linia kolejowa Hannower - Braunschweig została zamknięta. Ostatni nalot na Berlin zniszczył - wedle dalszych wiadomości - fabrykę Ludwig Loewe /1/3 fabryki została spalona/. Podobny los spotkał Auto-Union Depot. Zakłady A.E.G. i Siemens-Werke, trafione ciężkimi bombami poniosły bardzo poważne szkody. Zbombardowane zostały również wa dworce kolej. w centrum miasta. Był to 19 z rzędu nalot na Berlin.

WIADOMOŚCI OGÓLNE

Wczorajsze spotkanie Lavala z Hitlerem i Ribbentroppem otoczone jest tajemnicą. Treść narad nieznana, D.N.B. obiecało podać komunikat w tej sprawie. Według doniesień lizbońskich korespondentów, Hitler po rozmowie z Lavalem udał się na granicę hiszpańską z towarzyszącym mu Ribbentroppem. Ma się odbyć spotkanie z gen. Franko, który z hiszpanskim ministrem spraw zagranicznych Sereno Sunnerem i niemieckim ambasadorem w Hiszpanii Storczem, wyjecha do San Sebastian. Według nieoficjalnych doniesien rozmowa Hitler-Laval dotyczyć miała zmian odnośnie okupowanej Francji. Neutralni obserwatorzy twierdzą, że rząd Petaina nie odważy się na wypowiedzenie wojny Anglii, bo miałoby to fatalne następstwa dla Niemiecze względu na uzbrojenie narodu francuskiego, jak i dla samego rządu w Vichy. Zresztą w łonie rządu sprzeciwy są zbyt silne. Francuski minister spraw zagranicznych Baudounin pospieszył z oficjalnym zaprzeczeniem wojennych pogłosek. Inny członek rządu stwierdził również oficjalnie, że Francja nie zaatakuje Anglii ani na lądzie, ani na morzu czy też w powietrzu. Według doniesień szwajcarskiego dziennika "Volksrecht" Hitler jest skłonny do ustępstw wobec Francji kosztem Włoch w zamian za flotę francuską. Preliminaria pokojowe między osią a Francją przewidywałyby oddanie oddanie Alzacji i Lotaryngii Niemcom, Włochy musiałyby się zadowolić Niceą, połową Tunisu i Dżibutti. Połowę francuskiego Marokka otrzymałaby Hiszpania. Alger pozostaje przy Francji, rezta francuskiej Afryki miałaby wspólny zarząd Francji-Niemiec i Włoch. Indochiny zagarnęaby Japonia. Okupacja Francji do końca wojny z Anglią objęła-by tereny północne od Szwajcarii po koniec kanału la Manche. Tak miałby wyglądać pokój.

Baudouin mówił, że Francja pragnie "sprawiedliwego" pokoju, można więc podejrzewać, że Laval i jego klika skorumpowanych polityków - gotowa jest udzielić pomocy Niemcom. Petain, admirał Darlan i część członków gabinetu - nie zgadzają się z koncepcjami Lavala i Bauduina. Petain i towarzysze, zdają sobie doskonale sprawę z tego, że Francuzi nie tolerowaliby jakiej kolwiek akcji pośredniej czy bezpośredniej przeciw Angli. We Francji rośnie coraz bardziej opór nie tylko przeciw Niemcom, lecz również przeciw swemu rządowi.

"Baseler National Zeitung" donosi o napisach, coraz częściej pojawiających się na murach domów we Francji. Hasło "precz z Lavalem" staje się powszechnem. Dziennik stwierdza, że żandarmi z zasady nie słyszą okrzyków "niech żyje gen. de Gaulle" wznoszonych w ich obecności. Wszystko wskazuje na to, że we Francji masy przygotowują się do walki i planują rewoltę. Przywódca komunistów francuskich Thores, otrzymał rozkaz z Moskwy organizowania wystąpień przeciw Niemcom. Partia socjalistyczna zareagowała na mowę Churchilla oświadczeniem wspólnej walki z Anglią przeciw Niemcom, a nawet faszystowscy "Caguomardzi" jednoczą się z lewicą przeciw okupantom. Powstaje jednolity front od skrajnej lewicy do prawicy. Pozatem z kolonii francuskich dochodzą wieści o wzburzeniu tamtejszych wadz przeciw rządowi w Vichy, gotowemu przehandlować francuskie Imperium, przyczem gen de Gaulle zyskuje zwolenników w dotychczasowych przeciwnikach.

Premier Churchill zwiedził umocnienia wybrzeży Szkocji w towarzystwie brytyjskich i polskich oficerów. Przywitany przez gen. Sikorskiego, przyjął raport polskiej kompanii honorowej, poczem udał się na przegląd ćwiczeń wojsk polskich.

W piątek rozpocznie się konferencja przedstawicieli Indyj, Australii i Płd. Afryki w sprawie rozszerzenia udziału tych krajów w wojnie przeciw Niemcom i Włochom.

"Tribune de Losanne" donosi o nieporozumieniach między Niemcami i Włochami na tle prowadzenia wojny.

W Belgradzie i Sofii zarządzono przygotowania przeciwlotnicze.

Anglia zakomunikowała międzynarodowemu Czerwonemu Krzyżowi w Genewie, że gotowa jest zgodzić się na przywóz środków leczniczych i opatrunkowych do okupowanej i nieokupowanej Francji, jeżeli użyte będą wyłącznie dla tamtejszych chorych i rannych.

Belgijski premier Pierlot i minister Spaak - przybyli do Londynu celem omówienia udziału kolonii belgijskich w wojnie przeciw Niemcom.

Tysiące niemieckich spadochroniarzy stacjonowanych we Francji w Laon, zostało odesłanych do garnizonów w Niemczech.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

W jednym z ostatnich numerów gadzinowego "Kurjera warszawskiego" ukazała się notatka o splądrowaniu Politechniki warszawskiej, przez nieznanych sprawców. Wiemy wszyscy dobrze, kto od czasu zajęcia ziem polskich - gospodarzy w polskich uczelniach, niszcząc lub wywożąc majątek i dorobek Nauki Polskiej. Byliśmy świadkami barbarzyńskiego zniszczenia inwentarza i cennych zbiorów naukowych Akademii Górniczej w Krakowie, wywożenia zbiorów i urządzeń ze Studium Rolniczego w Krakowie i Zakładów Fizyki w Warszawie. Świeżo wywożą się z Krakowa do Akademii Górniczej w Leoben niektóre ocalałe urządzenia z krakowskiej Akademii Górniczej. Co cenniejsze i rzadsze książki oraz druki z naszych bibliotek wywożone są do Niemiec. Podawanie w tych warunkach wiadomości o rzekomym splądrowaniu Politechniki warszawskiej przez nieznanych sprawców - świadczy o cyniźmie grabieżców i złodziei, a zarazem o głupocie okupantów. Któż bowiem z Polaków mógłby w takie brednie uwierzyć.

W 3-cim numerze czasopisma "Ster" przeznaczonego dla młodzieży, a redagowanego przez Dr. Burdeckiego, został zamieszczony znany wiersz Mickiewicza: "Pani Twardowska". Cóż jednak, gdy i tutaj dotarł ołówek cenzora. Nietylko wykreślone zostało porównanie diablika wyskakującego z kielicha - do Niemca, nie przepuszczono nawet i gdańskiej wódce. Zamiast bowiem gdańskiej cenzor umieścił "gorzką" wódkę. Obawiał się widocznie pan cenzor, by młodzież polska nie przypomniała sobie, że Gdańsk należał do Polski. Nic mu to jednak nie pomoże. Młodzież polska wie, że miasto Gdańsk niegdyś nasze, będzie znowu nasze.

W kilku miastach polskich Gestapo urządziło lotne rewizje wśród wojskowych niemieckich, szukając antyhitlerowskich ulotek. Dokonano w związku z tym szeregu aresztowań.

Między Płaszowem a Bonarką znowu zaszedł wypadek zderzenia się pociągów.

-----ooo OOO ooo-----

LONDYN OCENIA OBECNĄ SYTUACJĘ

W jednej z ostatnich audycyj radiowych londyńskiego studio /23 bm/ była omawiana ogólna ocena obecnej sytuacji na świecie. Podczas gdy - twierdzi Londyn - angielska ofenzywa powierztna przeciw Włochom i Niemcom przybiera na sile, by w roku 1941 zdobyć niepodzielnie panowanie w powietrzu, Hitler i Mussolini szukają wyścia z impasu przez stwarzanie nowych konfliktów, by łatwymi sukcesami podtrzymać ducha w swych narodach. Z drgiej zaś strony państwa osi starają się wciągnąć Japonię w konflikt ze Stanami Zjednoczonymi, by te ostatnie musiały rozdzielić swe siły i zmniejszyć pomoc dla Anglii, względnie osłabić siłę uderzenia w Europie, na wypadek wejścia USA w wojnę po stronie Anglii. Państwa osi a szczególnie Niemcy, skupiły wielkie ilości sił i zasobów na Bliskim Wschodzie, rozwijając wspólnie z Włochami ożywioną działalność dyplomatyczną na Bałkanach.
Oto krótka synteza obecnej sytuacji w świecie, planów i zamierzeń na najbliższy okres.
W Izbie Gmin na jednym z ostatnich posiedzeń, zapowiedział lord Gort przygotowanie armii brytyjskiej do działań ofenzywnych w Europie. Armia angielska jest obecnie rozbudowywana w skali dotychczas niewidzianej, zarówno pod względem iloświowym jak i pod względem uzbrojenia. Bez wielkiej armi - zaznaczył mówca - nie można zakończyć wojny w Europie. W Izbie Gmin rozważano nadto plan rozdziału środków żywności i surowców na wszystkie kraje natychmiast po uwolnieniu ich z niewoli niemieckiej. W wykonaniu planu biorą udział prócz Imperium Brytyjskiego - wszystkie kolonie holenderskie i belgijskie.

ANTAGONIZM MIĘDZY USA A JAPONIĄ

Antagonizm między USA a Japonią datuje się już od lat kilkudziesięciu, kiedyto Stany Zjednoczone, zaniepokojone zwiększającym się masowym napływem Japończyków do zach. Stanów, poraz pierwszy odstąpiły od zasady wolnej imigracji i wykluczyły z niej żółtą rasę. Gęstość zaludnienia w samej Japonii /186 mieszk. na 1 km kw./ oraz wrodzone cechy narodowe, tudzież ustrój prawie feudalny, wytworzyły w Japonii oddawna dążenia do ekspanzji imperialistycznej. Toteż stanowisko USA wobec Japonii - zabolało ciężko dumę narodową Japonii i rozwijający się w niej imperializm. W dalszej swej ekspanzji na północy, napotkała Japonia na Syberii, na ostry odpór ze strony Rosji, na kiedy zamknięto drogę żółtej rasie również do Ameryki płd., Australii i Kanady, prze Japonia od lat 30 na wschód, kolonizując gospodarcz Koreę, Formozę i Mandżurię. Szczytowym punktem tej polityki jest zamierzony podbój Chin. Na tym jednak terenie napotkała Japonia na opór Anglii, Francji i Stanów Zjednoczonych, które początkowo w sposób utajony, a potym oficjalnie - udzielały pomocy Chinom, zamierzając wojnę japońsko-chińską przeciągnąć w nieskończoność.
USA wchodząc przed kilkudziesięciu laty w otwarty konflikt z Japonią, rozumiały, że utrzymanie i rozwój dobrobytu całego kontynentu Ameryki, zależny jest od swobodnego panowania na drogach morskich na obu opływających Oceanach. Jak długo Anglia oparta na najpotężniejszej swej flocie stała bezsprzecznie na straży tej wolności, USA niepotrzebowały się troszczyć o rozwój marynarki wojennej. Z chwilą jednak wzrostu floty japońskiej spostrzegły Stany Zjednoczone, grożące z tej strony niebezpieczeństwo i zachwianie wolności morza na Oceanie Spokojnym i wdrożyły szereg pociągnięć ochronnych, jakoto: rozbudowę marynarki wojennej, opanowanie kanału Panamskiego, tworzenie szeregu baz morskich zarówno na swym zachodnim wybrzeżu, jak i na wyspach Pacyfiku /Filipiny i inne/.
Wobec rozwoju lotnictwa i połączonych z tym nowych możliwości strategicznych, bezpieczeństwo USA wraz z całą Ameryką, stało się zależne od niedopuszczenie do panowania na morzu żadnej wrogiej potęgi. Toteż już od wielu lat - cały wysiłek zbrojeniowy USA opierał się na przewidywaniu możliwości starcia zbrojnego z Japonią.
Przystąpienie obecne Japonii do przymierza wojskowego z państwami osi, nie zmieniło zatym zupełnie nastawienia zbrojeń Ameryki, widzącej już od dawna w Japonii najgroźniejszego ewent. przeciwnika na Pacyfiku.
Pod wpływem tego paktu wystąpiła jeszcze wyraźniej ważność zachowania na Atlantyku panowania sprzymierzonej Anglii i zabezpieczenia w ten sposób całego wschodniego wybrzeża od możliwości pojawienia się na Atlantyku floty państw osi, która to ewentualność okazałaby się możliwa dopiero w razie upadku Anglii i zmusiłaby wówczas Stany Zjednoczone do prowadzenia wojny na dwu frontach o opanowanie nietylko Pacyfiku, lecz także i Atlantyku.
Wracając do położenia polityczno-militarnego Japonii, należy stwierdzić, że Japonia - licząc od podboju Mandżurii - prowadzi już wojnę 5 lat.

Z wybuchem obecnej wojny w Europie, łączono w Japonii wielkie nadzieje, a
giełdy w Tokio i Osaka, zareagowały na tę wieść zwyżką. Pokazało się jedna
że oczekiwania te zawiodły, gdyż w miarę jak łagodniał stosunek Anglii i
Francji do Japonii, które były zajęte sobą w Europie, - występował bardziej
stanowczo i bezkompromisowo stosunek Ameryki. Znalazło to wyraz z wypowie-
dzeniu przez USA traktatu handlowego i w stopniowym aż do zupełnego - zaka-
zie wywozu ze Stanów Zjednoczonych niektórych ważnych surowców zbrojenio-
wych, co ma dla Japonii posiadającej nikłe możliwości surowcowe znaczenie
niemal decydujące. Wystarczy wspomnieć, że wytwórczość ropy w Japonii wyno
si 550 tys. ton rocznie, gdy tymczasem w Ameryce 170 mil. ton rocznie, a
w żelazie, stali, miedzi, cynku, aluminium, produkcja Japonii sięga zaled-
wie 15-20% produkcji Ameryki. Tonaż okrętów wynosi w Japonii 5 a w Ameryc
12 mil. ton, nie licząc możliwości rozbudowy w czasach obecnych. Ś rodki ż
ności stanowią w Japonii również problem niedo przezwyciężenia, skoro się
zważy, że Japonia, której głównym artykułem spożywczym jest ryż, zmuszona
była ostatnio importować ten artykuł skąd indąd.
Toteż fakt otwarcia drogi przez Burmę dla dozbrojenia Chin - przez mocars
two sprzymierzone ze Stanami Zjednoczonymi jest dalszym ciągiem napięcia
stosunków i rzucaniem rękawicy, której Japonia waha się podjąc.
Z obecnego stanu rzeczy wynikają dla USA 3 jasne wnioski:
1/. jaknajpilniejsza rozbudowa sił morskich i powietrznych na Oceanie Spo
kojnym i wysuniętych bazach morskich,
2/. uzyskanie współdziałania republik całego kontynentu Ameryki, na pods-
tawie układów wojskowych,
3/. niedopuszczenie za żadną cenę do upadku Anglii - aż do bezpośredniego
udziału w wojnie europejskiej.
I rzeczywiście - widzimy, że Stany Zjednoczone kroczą wyraźnie w tych
3 kierunkach, stosując ponadto logiczną strategikę polegającą na:
a/ zbrojnym wyczekiwaniu na atak ze strony Japonii i wiązaniu jej sił
przez podtrzymywanie Chin i ew. Rosji,
b/ dostarczanie Anglii - głównie pomocy technicznej w uzbrojeniu morskim
i lądowym a przede wszystki powietrznym, a w przyszłości także pomoc dos
konale uzbrojonej armii we wszystkich gatunkach broni, dla ostatecznego
pokonania państw osi i usunięcia w ten sposób raz na zawsze zagrożenia Am
ryki od wschodu przez jakąkolwiek potęgę.
W ten sposób - z chwilą pokonania Niemiec i Włoch i zwolnienia przez to
sił angielskich i jej sojuszników przestałaby Japonia - nawet bez walki
przedstawiać jakąkolwiek rzeczywistą groźbę i w rezultacie z połączonych
sił: Stanów Zjednoczonych, całego kontynentu Ameryki, Wielkiej Brytanii
i państw sprzymierzonych - powstałaby potęga świata, która będzie jedyny
gwarantem pokoju na całym świecie na długie - długie lata.

PRZEGLAD PRASY NIEMIECKIEJ

"Frankfurter Zeitung" z 20/10 1940
Wszyscy wiedzą, - podaje dziennik - że w Niemczech jest możliwa jedna ty
ko forma rządu - hitlerowska. Wszyscy wiedzą, że bolszewicy nie kochają
hitlerowców. Ale chłodny realista, który kieruje losami Unii sowieckiej,
podejmował swoje decyzje w ostatnich latach nie z miłości ku Niemcom, an
tym mniej z miłościdla niemieckiego systemu politycznego, tylko w myśl
potrzeb i interesów własnego państwa. Przestrzenie życiowe obu narodów
graniczą ze sobą, ale się nie przecinają.
"Das Reich" z 20/10 1940
Roosvelt zajął aktywa rumuńskie w Stanach Zjednoczonych w wysokości 10 mi
dolarów. Obywatele amerykańscy na Bałkanach otrzymali polecenie przygoto
wać się do wyjazdu. W N.Yorku liczą się z dalszymi dyplomatycznymi żąda-
niami państw osi na Bałkanach, jakotęż z ich atakiem przez Dardanele i
Turcję w kierunku pól naftowych Iraku i Syrii.
"Völkischer Beobachter" z 21/10 1940
W Indiach brytyjskich zakazano wywozu stali i złomu żelaza do Japonii.

-----oooOOOoooo-----